

Sprawozdanie

Sejmowej komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, jakoteż o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tychże szkół.

Wysoki Sejmie!

Szkół tych w roku 1896/7 stale czynnych było 45, nadto istniała w roku tym prowizorycznie otwarta druga szkoła tego rodzaju w Przemyśle. W roku 1897/8 druga szkoła przemyska funkcjonowała już stale jako zakład samodzielny, a nadto przybyła uzupełniająca szkoła przemysłowa w Mysłenicach tak, że szkół tych w roku ostatnim stale czynnych liczył kraj 47.

Stosunek kraju i jego szkół przemysłowych uzupełniających do c. k. Rady szkolnej krajowej i c. k. Ministerstwa Oświaty uregulował w roku 1898 reskrypt Pana Ministra wyznań i oświecenia z 24. maja 1898 l. 12.812, który zatwierdza „zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi“ i „statut normalny“ tychże szkół, ułożony przez c. k. Radę szkolną krajową w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Wobec tych postanowień obecnie Wydział krajowy orzeka o założeniu lub o zwinięciu szkoły w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i wydaje dla nich statuty na podstawie normalnego statutu, ułożonego przez c. k. Radę szkolną krajową z Wydziałem krajowym. Utrzymanie szkół, przy pomocy prestatyci ze źródeł miejscowych i zasiłków ze skarbu państwa, należy do Wydziału krajowego, on też przedkłada budżety rzeczonych szkół Sejmowi do uchwalenia, a co do subwencji ze skarbu państwa porozumiewa się z c. k. Radą szkolną krajową. Cały więc ekonomiczny i administracyjny zarząd szkół spoczywa w ręku Wydziału krajowego, on nadto mianuje i oddala kierowników i nauczycieli tych szkół za poprzedniem porozumieniem się z c. k. Radą szkolną krajową; do Rady szkolnej zaś należy nadzór dydaktyczny i pedagogiczny, a więc przepisywanie planu nauki i środków naukowych, czuwanie nad frekwencją i wizytowanie tych szkół przez c. k. krajowego inspektora szkolnego, który sprawozdania swe wizytacyjne podawać ma do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdy wskutek tego uregulowania stosunków szkół przemysłowych uzupełniających obowiązek ich lustrowania przechodzi z Komisji krajowej dla spraw przemysłowych na c. k. Radę szkolną krajową, przeto odtąd rzeczą Rady szkolnej przedkładać Wysokiemu Sejmowi sprawozdania, któreby zawierały szczegóły o frekwencji i stanie nauki w tych szkołach. Sprawozdania zaś Wydziału krajowego i krajowej Komisji przemysłowej podają daty, odnoszące się do zakładania i kosztów utrzymania owych zakładów.

W tym ostatnim tedy kierunku zaznaczyć przedewszystkiem należy, że utrzymanie istniejących obecnie 47 szkół kosztowało w roku 1897/8 (według preli-

minarzy) 76.438 zł. Z tego wypada na kraj 24.825 zł., na państwo 23.352 zł., na gminy 18.598 zł., reszta w kwocie 9.663 zł. na inne czynniki miejscowe, jak izby handlowe, instytucje finansowe etc.

Dla ułatwienia poglądu zestawia się poniżej procentowy udział łożonych na te szkoły czynników za ośmiu lat siedm.

Rok	P r o c e n t o w y u d z i a ł				
	kraju	państwa	powiatów	gmin	Innych czynników
1891/2	28·3%	27·7%	5·2%	28·4%	10·7%
1892/3	29·0	26·2	5·6	26·7	12·5
1893/4	27·5	27·8	5·7	27·8	11·2
1894/5	29·7	29·7	5·6	25·4	9·6
1895/6	30·0	29·4	5·7	26·3	8·6
1896/7	31·2	31·1	5·4	25·2	7·1
1897/8	32·5	30·6	5·4	24·3	7·2

Jakiż tych ofiar pieniężnych skutek?

Na zapytanie to odpowiada właśnie sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej. Wynika z niego, że liczba klas ze 141 w roku zeszłym wzrosła do 148, liczba uczniów zapisanych z 5.540 do 5.989, liczba nauczycieli z 380 do 400.

Z uczniów zapisanych klasyfikowano 78% (wobec 71% z roku zeszłego). Wzrosła zatem liczba uczniów zapisanych o 449 czyli niemal o 8% wobec roku zeszłego. Regularność w uczęszczaniu do szkoły poprawiła się, tak, że wnosić z tego można, iż nasi rękodzielnicy i przemysłowcy coraz lepiej cenić zaczynają korzyści płynące z takiej szkoły.

O jakości wyniku klasyfikacji nie podaje Rada szkolna szczegółów, tak, że na stosunek stopni dobrych do ogółu klasyfikowanych brak poglądu. Nie ma także wzmianki, czy, o ile i z jakim skutkiem władze przemysłowe pierwszej instancji wpływają na regularną frekwencję szkół przez stosowanie noweli (z 23. lutego 1897, Dz. p. p. Nr. 63) tak wobec majstrów jak i terminatorów. Tyczącej się tego punktu uchwałę Wysokiego Sejmu zadość czyniąc, wystosował Wydział krajowy jeszcze w lutym 1898, wezwanie do c. k. Prezydium namiestnictwa.

W celu dopełnienia wykształcenia nauczycieli dla uzupełniających szkół przemysłowych odbył się w roku 1897/8 w czasie od 20. czerwca do 13. sierpnia ośmiodziesięciodniowy kurs wakacyjny w szkole przemysłowej we Lwowie. Przedmiotami nauki były: rysunki odręczne ze szczególnem uwzględnieniem modeli plastycznych, rysunki geometryczne i rzutowe, wreszcie rysunki zawodowe dla rozmaitych rodzajów przemysłu. Nauki udzielali profesorowie szkoły przemysłowej we Lwowie. Udział w kursie brało 20 nauczycieli. Remuneracye dla uczących profesorów wypłacił c. k. Rząd, Wydział krajowy zaś wyasygnował z funduszu krajowego 1.540 zł. na zasiłki i koszta podróży tudzież na przybory rysunkowe dla uczestników.

Rzecz ta na pełne zasługuje uznanie.

W sprawie zakładania — w myśl intencji Wysokiego Sejmu — dalszych szkół uzupełniających rokowano z gminami: Kutry, Kosów, Mościska, Złoczów i Tarnobrzeg. Z tych jedynie rokowania z Tarnobrzegiem doprowadziły do skutku o tyle, że czynniki miejscowe zadeklarowały stałe datki roczne w łącznej kw. 400 zł. a nadto zapewniły szkole izby szkolne, opał, oświetlenie i usługę. Wobec tego otwarcie tej szkoły z przyszłym rokiem szkolnym będzie mogło nastąpić.

W dążności zakładania szkół uzupełniających w myśl polecenia Wysokiego Sejmu — wszędzie tam, gdzie istnieją szkoły ludowe 5- i 6-klasowe i wydziałowe, Wydział krajowy porozumiewa się z c. k. Radą szkolną krajową w kierunku stosownego wyboru miejscowości takich, gdzieby były stosowne siły nauczycielskie.

Życzeniu Sejmu, ażeby ukończonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych umożliwiono dalsze wydoskonalenie się w rysunkach zawodowych, uczynił Wydział krajowy zadość, wystosowując okólnik do wszystkich zarządów szkół. Wynik z tego na razie ten, że obok Krakowa i Lwowa, gdzie uczniowie w państwowych szkołach przemysłowych od dawna do dalszego uprawiania rysunków zawodo-

wych mają sposobność, — obecnie specjalnej nauki rysunków zawodowych udziela się w Tarnowie i Stryju.

Uznając osiągnięty wynik, życzyć tylko należy, ażeby usiłowania w kierunku powyższym coraz obfitsze wydawały rezultaty.

W sprawie zakładania nowych kursów uzupełniających o kierunku handlowym, oświadcza Wydział krajowy, że jestto w obecnych warunkach niemożliwe. W wyjątkowych wypadkach, pisze Wydział krajowy, jak się to n. p. stało w Białej, mogą być otwierane takie kursa, lecz w szybszym tempie będzie to mogło nastąpić dopiero po przysposobieniu większej ilości odpowiednich sił nauczycielskich, co znowu zależne jest od uzupełnienia organizacji szkoły handlowej w Krakowie i założenia przez c. k. Rząd projektowanej Akademii handlowej we Lwowie. Dopiero w tych zakładach da się utworzyć kursa dla nauczycieli, mogących odpowiedzieć wymaganiom nauki w uzupełniających szkołach handlowych. Próby czynione dotychczas z podobnymi kursami w Tarnowie, Stanisławowie i Kołomyi nie doprowadziły do pożądaných rezultatów, czynienie dalszych wydatków na naukę nieprowadzoną fachowo i nie przynoszącą istotnej korzyści handlowcom, byłoby zatem marnowanie funduszy publicznych. Nie wykluczając zatem możności wyjątkowego urządzenia kursu handlowego uzupełniającego tam, gdzie odpowiednia siła nauczycielska da się wyszukać, otwarcie większej ilości takich kursów musi być odroczone aż do czasu, w którym będzie można przy pomocy wyższych szkół handlowych w kraju uzyskać dla tych kursów nauczycieli należycie przygotowanych.

Lustracye administracyjne w okresie, do którego się odnosi niniejsze sprawozdanie, przeprowadzono w uzupełniających szkołach przemysłowych w Brodach, Tarnowie, Bochni, Wieliczce, Podgórzu, Sądowej Wiszni, Jarosławiu, Przemyśle i Nowym Sączu.

Jedną jeszcze rzecz ważną domaga się rozpatrzenia. Oto najniższy wymiar kary pieniężnej, którą przynypałowi, nieposyłającemu swego terminatora na naukę uzupełniającą, nakłada ustawa, wynosi 10 zł. Kwota ta jest zbyt wysoka, ażeby ją z reguły bezwzględnie nakładać i ściągać można od majstrów biedniejszych, których stan materyalny po zbadaniu nieraz litosć budzi. Łatwo przeto zrozumieć, że władze przemysłowe pierwszej instancyi, choćby i energicznie stosować chciały postanowienia ustawy, nieraz przecieź i ludzką wyrozumiałością się powodując, wobec wysokości grzywny, której winny złożyć wprost nie jest w stanie, postępują pobłażliwie i poprzestają na skarceniu ustnem. To zaś znowu, częściej aplikowane, zrodzić może uczucie bezkarności i tak sprowadzać szkodę rzeczową. Gdyby tedy ten najniższy wymiar grzywny wynosił np. koronę, lub choćby 2 korony, któreby jednak w danym razie z całą energią ściągnięto (względna niskosć tej kwoty znacznieby zmniejszyła lub nie dopuszczała owej wrażliwości na materyalną klęskę ukaranego), to ta w istocie zapłacona korona niezawodnie więcejby straszną była, aniżeli niewyegzekwowanych 10 zł.

Ze zaś znane są Komisyi wypadki, w których władze instancyi drugiej wytknęły Władzom przemysłowym pierwszej instancyi nałożenie kary niższej, od przepisanej ustawą minimum 10 zł., to wykluczoną wobec tego jest możność zastosowania w pierwszej instancyi kary takiej, któraby jeszcze nie rujnując winnego, przecieź dla niego bardzo była dotkliwą i mogła cel zamierzony osiągnąć.

Z formy zaś owego, przed chwilą nadmienionego wytknięcia, t. j. ze słów: „W niniejszym wypadku (nałożenie kary w wysokości 5 zł. za nieposyłanie terminatora) najniższy wymiar kary wynosił w myśl §. 133 ust. przem. 10 zł., poniżej którego władzom pierwszej instancyi w myśl §. 4. rozp. ministeryalnego z 13. stycznia 1860 Dz. p. p. Nr. 31 schodzić nie wolno“, — wynika, że obniżając pierwotną karę wolno instancyi wyższej na wniesiony rekurs.

Ze jednak cała doniosłość kary takiej polega na doraźnem jej, bezwzględnem stosowaniu, które przez rekurs się odracza i na znaczeniu traci, toż lepiejby, sądzi Komisya, było, gdyby już pierwsza instancya mogła niższą karę nakładać według uznania i stosownie do zachodzących okoliczności.

Wobec tego sądzi Komisya, iż pożądanemby było modyfikację w stosowaniu ustawy przemysłowej w nadmienionym powyżej kierunku pozostawić uznaniu Władzy przemysłowej pierwszej instancyi.

Streszczając przedstawione wywody, Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, tudzież sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tych szkół z zadowoleniem do wiadomości

2. Sejm uznając doniosłość tych zakładów naukowych i ich pożyteczną dla naszego kraju działalność, wyraża nadzieję, że Wydział krajowy dążyć będzie do dalszego ich zakładania wszędzie tam, gdzie tylko stosunki miejscowe na to dozwolą.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przy pomocy krajowej komisji przemysłowej ciągle rozwijał działalność w kierunku umożliwienia ukończonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych dalszego doskonalenia się w rysunku zawodowym

4. Sejm, uznając chwilowe trudności zakładania nowych kursów uzupełniających o kierunku handlowym, wzywa Wydział krajowy, aby ważnej tej sprawy z uwagi nie spuszczał i szkołami takimi się zajmował w miarę możliwości.

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przez władze przemysłowe pierwszej instancyi nieustannie czuwał nad wydatnością i regularnością frekwencji w wymienionych szkołach.

6. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby Władze przemysłowe pierwszej instancyi upoważnił, iżby pryncypałom za nieposyłanie uczniów do szkoły w danych razach wymierzały — stosownie do własnego uznania i miejscowych warunków — kary pieniężne, któreby schodzić mogły i poniżej przepisanego ustawą minimum. Kary jednak tak nałożone ściągać należałoby bezwzględnie.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący:

Weigiel.

Sprawozdawca:

Jan Rotter.